

Zbigniew HOŁDA

Prawa i obowiązki więźnia. Próby systematyzacji *

Права и обязанности заключенного. Попытки систематизации

Rights and Duties of the Prisoner. A Systematization

I

Problematyka praw i obowiązków więźnia — rozmaicie ujmowana — stała się w ostatnich latach jednym z ulubionych tematów z zakresu nauk prawnych. Najwięcej uwagi poświęca temu zagadnieniu nauka prawa karnego wykonawczego; mniej nauki prawa administracyjnego i konstytucyjnego, choć i tam znaleźć można sporo pozycji temu tematowi poświęconych.¹

Każda z nauk prawnych bada status prawny więźnia — tj. więzkę jego praw i obowiązków — przy pomocy właściwej sobie aparatury pojęciowej i, generalnie, oświetla omawiane kwestie pod innym kątem. Kwestie te okazują się ciekawe, ale zarazem niełatwo poddają się teoretycznoprawnej analizie i opisowi.

Jak się wydaje, badania nad prawami i obowiązkami więźnia ucierpiały sporo z powodu retorycznego czy inaczej — propagandowego używania terminu „prawa więźnia”. Zwrócił między innymi na to uwagę N. Walker, pisząc, iż „jest to raczej slogan niż termin z arsenału jursprudencji”.²

* Opracowanie w ramach CPBP 08.03.

¹ Zob. np. G. Kaiser: *Strafvollzug im europäischen Vergleich*, Darmstadt i tam cytowana literatura z wielu krajów.

² N. Walker: *Punishment, Danger and Stigma, The Morality of Criminal Justice*, Oxford 1980, s. 166.

Nie ułatwia badań ich przedmiot, tj. przepisy prawa penitencjarnego. Zazwyczaj są one w kwestii statusu prawnego więźnia mało precyzyjne; ich sformułowania zdradzają, iż prawodawcy nie mają jasnej koncepcji, w jaki sposób ująć w normy prawne treść egzekwowanej kary pozbawienia wolności czy innego środka izolacyjnego (np. aresztu śledczego).

Oczywiście, wyraźne w ostatnich latach przenikanie do teorii prawa penitencjarnego ideologii poszanowania godności ludzkiej więźnia i wynikających z niej praw wywiera wpływ tak na stosowanie prawa, w państwach praworządnych oczywiście, jak i na stanowienie przepisów prawa. Jako przykład można przytoczyć orzecznictwo sądowe oraz ustawę penitencjarną z r. 1976 w RFN³ czy orzecznictwo sądowe w Anglii⁴ i w USA⁵. W procesie stosowania prawa i w procesie stanowienia prawa ujęcie praw i obowiązków więźniów staje się — wprawdzie powoli — bardziej jasne i precyzyjne.

II

W polskiej literaturze prawniczej status prawny więźnia jest omawiany od dawna. Temat ten był podejmowany już w okresie międzywojennym: polska doktryna nie była więc w tej dziedzinie opóźniona wobec innych (problematyka statusu prawnego więźnia została na dobrą sprawę podjęta na początku XX w.).⁶

W okresie powojennym (i po r. 1956) do tematu tego powracało wielu autorów.⁷ Ich rozważania z jednej strony pełniły funkcje „propagan-

³ Z. Hołda: *System penitencjarny Republiki Federalnej Niemiec*, „Studia Prawnicze” 1986, 3—4, s. 403 i n. oraz literatura tam cytowana.

⁴ M. Maguire, J. Vagg, R. Morgan (ed.): *Accountability and Prisons, Opening up a Closed World*, London—New York 1985 i literatura tam cytowana.

⁵ K. Poklewski-Koziół: *Prawa więźnia w Stanach Zjednoczonych w świetle klauzuli konstytucyjnej due process of law*, „Studia Prawnicze” 1979, 3, s. 155 i n. oraz literatura tam cytowana.

⁶ J. Rubbrecht: *Uwagi na temat położenia prawnego więźnia*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1937, 2; J. Śliwowski: *Narodziny prawa penitencjarnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1934, 45, s. 668 i n.

⁷ Zob. np. W. Taraszkiewicz: *Prawa i obowiązki więźniów śledczych*, „Biuletyn Generalnej Prokuratury” 1957, 8; S. Walczak: *Sytuacja prawna skazanego w stadium wykonania kary*, „Państwo i Prawo” 1960, 10, s. 507 i n.; id.: *Sytuacja prawna tymczasowo aresztowanego w PRL*, „Przegląd Penitencjarny” 1968, 1, s. 3 i n.; T. Taras: *Prawa uwięzionego*, [w:] *Studia Prawnicze, Księga Pamiątkowa ku czci prof. dra Witolda Świdry*, Warszawa 1969, s. 262 i n.; S. Paweła: *Kodeks karny wykonawczy, Komentarz*, Warszawa 1972, s. 29 i n.; M. Porowski: *Prawne podstawy funkcjonowania administracji penitencjarnej i ochrona praw podmiotowych skazanego*, „Prace Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjali-

dowe" — i znaczenia kampanii na rzecz praw więźniów dla poprawy traktowania więźniów absolutnie nie można lekceważyć — a z drugiej strony starały się wprowadzić jakiś porządek do opisu praw i obowiązków więźniów wynikających z przepisów prawa obowiązującego czy też praw i obowiązków postulowanych.

W literaturze przedwojennej⁸ wyodrębniano — z ogółu przepisów dotyczących wykonywania środków izolacyjnych — te przepisy, które określają treść stosunku więźnia do administracji więziennej, w tym całokształt jego uprawnień, ustanawiających granice uprawnień takiej administracji. Domagano się takiego uregulowania statusu prawnego więźnia, które wykluczałoby wszelką dowolność administracji w postępowaniu z więźniami.

Także w literaturze prawniczej powojennej przewija się idea odrębnego ujmowania tej grupy praw i obowiązków więźnia, które składają się na stosunek prawny (administracyjnoprawny) łączący go z administracją więzienną.⁹ Oprócz tej grupy praw i obowiązków wyodrębniono (T. Taras) tzw. prawa procesowe więźnia, tj. prawa przysługujące mu jako stronie w postępowaniu karnym (przygotowawczym i jurysdykcyjnym, gdy chodzi o tymczasowo aresztowanego, wykonawczym, gdy chodzi o skazanego).¹⁰

Odrębnym przedmiotem rozważań uczyniono ponadto kwestię możliwości korzystania przez więźnia z praw obywatelskich, które przysługują każdemu obywatelowi, a są zagwarantowane w konstytucji i innych aktach ustawodawczych.¹¹ Oprócz tego zwrócono uwagę na problematykę praw przysługujących jednostce (także więźniowi) na płaszczyźnie prawa

zacji Uniwersytetu Warszawskiego" 1980, 5, s. 57 i n.; A. Rzepliński: *Prisoners' Rights in Poland*, "International Journal of Offenders Therapy and Comparative Criminology" 1981, 2, s. 178 i n.; J. Sliwowski: *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982, s. 129 i n.; T. Szymanowski: *Prawa i obowiązki więźniów politycznych*, [w:] S. Walczak: (red.): *Spory wokół reformy więziennictwa*, Warszawa 1985, s. 107 i n.; Z. Hołda: *Konstytucyjne prawa i wolności obywatelskie a uwięzienie*, [w:] Walczak (red.): *op. cit.* s. 151 i n.; A. Tomporek: *Zakres niektórych praw i obowiązków skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności z uwzględnieniem proponowanych zmian w przepisach kodeksu karnego wykonawczego*, [w:] Walczak: (red.): *op. cit.*, s. 163 i n.; K. Poklewski-Kozieł: *Prawa osób pozbawionych wolności*, „Studia Prawnicze” 1986, 1—2, s. 161 i n.

⁸ Sliwowski: *Narodziny...*, s. 688 i n.; Rubbrecht: *loc. cit.*

⁹ Taras: *op. cit.*, s. 262 i n.; Porowski: *op. cit.*, s. 57 i n.; Rzepliński: *op. cit.*, s. 179 i n.; Tomporek: *op. cit.*, s. 168 i n.

¹⁰ Taras: *op. cit.*, s. 263 i n.; zob. także S. Walczak: *Prawo penitencjarne, Zarys systemu*, Warszawa 1972, s. 265.

¹¹ Taras: *op. cit.*, s. 263 i n.; Tomporek: *op. cit.*, s. 166 i n.; Hołda: *Konstytucyjne...*, s. 152 i n.; A. Rzepliński: *Problem prawa więźniów do kontaktu z osobami bliskimi*, „Studia Prawnicze” 1976, 3, s. 284 i n.

prywatnego (prawa cywilnego, prawa rodzinnego, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych itd.).¹²

Poddano także analizie kwestie determinowania przez konstytucyjne normy dotyczące praw podstawowych obywateli treści przepisów ustaw i aktów normatywnych rangi podustawowej, które regulują prawa i obowiązki więźniów (tak „więzienne”, jak i „procesowe”).¹³ Studiowano wreszcie zagadnienie praw i obowiązków więźniów w świetle norm prawa międzynarodowego.¹⁴

W sumie można odnotować pewien wysiłek polskiej doktryny prawa karnego (a także, choć w daleko mniejszym zakresie, prawa konstytucyjnego i prawa administracyjnego) w dziedzinie badania praw i obowiązków więźniów. Należy jednak postawić pytanie o samą teoretyczną koncepcję statusu prawnego więźnia, o sposób pojmowania praw i obowiązków więźniów w doktrynie. Rację ma K. Poklewski-Koziół, stwierdzając: „Pod tym względem wkład najwybitniejszych polskich penitencjarystów nie wydaje się dostateczny; brak nie tylko pogłębionego studium poświęconego prawom osób pozbawionych wolności, które stwarzałyby pole do szerszego teoretycznego ich ujęcia, ale i w ogólnych opracowaniach (nie wyłączając *Zarysu systemu*) trudno się dopatrzeć konsekwentnej systematyzacji i jasnych poglądów.”¹⁵

Od stanu doktryny (nauki prawa) zależy, oczywiście, obraz badanego prawa. Ale i samo prawo jest w znacznej mierze (np. struktura pojęciowa) kształtowane przez poglądy nauki: nauka prawa stwarza — w pewnym zakresie — przedmiot swoich badań. Wiadomo dobrze, iż na przykład szereg instytucji prawnych jest przejmowanych przez prawodawcę z literatury prawniczej.

Co więcej, związki między nauką prawa a prawem mają złożoną naturę. F. Longchamps pisze: „[...] niedawno dopiero uświadomiono sobie w pełni, jak wielkie znaczenie dla poznania samego prawa i jego rozwoju ma poznanie tzw. doktryny; że pewne regiony myśli prawnej są złożone nierozdzielnie z prawa i z refleksji nad nim; że wreszcie poznanie i rozwikłanie pewnych problemów prawnych trzeba zacząć od poznania i rozwikłania pewnych złożonych spraw, które narosły w refleksji nad prawem.”¹⁶

¹² Taras: *op. cit.*, s. 272 i n.; Rzepliński: *Prisoners'...*, s. 284 i n.

¹³ Hołda: *Konstytucyjne...*, s. 151 i n.; Tomporek: *op. cit.*, s. 166 i n.; Rzepliński: *Problem...*, s. 284.

¹⁴ T. Szymanowski, J. Górski: *Wykonywanie kary pozbawienia wolności w świetle wyników badań*, Warszawa 1982, s. 43 i n.; Poklewski-Koziół: *Prawa osób...*, s. 165 i n.

¹⁵ Poklewski-Koziół: *Prawa osób...*, s. 186.

¹⁶ F. Longchamps: *Współczesne kierunki w nauce prawa administracyjnego na Zachodzie Europy*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 19.

Co więc można powiedzieć o sposobie, w jaki obowiązujące polskie prawo (karne wykonawcze i ewentualnie inne gałęzie) reguluje prawa i obowiązki więźnia?

Najogólniej mówiąc, przepisy obowiązujące z kodeksem karnym wykonawczym na czele nie zdradzają jakiejś jasnej koncepcji owej regulacji. Wspominają wielokrotnie o prawach czy obowiązkach więźnia, ale robią to bez konsekwentnej systematyzacji.

Można jednak zauważyć, że przepisy te — wprawdzie niedostatecznie wyraźnie — wyodrębniają pewne rodzaje praw i obowiązków więźnia. Przede wszystkim mówią o tych prawach i obowiązkach, które składają się na stosunek prawny, łączący go z administracją więzienną. W tym znaczeniu używa zwrotu „[...]obowiązki i prawa skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności” przepis art. 90 § 2 k. k. w., gdy chce syntetycznie ująć „więzienny status” skazanego. Tego rodzaju prawa i obowiązki zawierały na ogół przepisy kodeksu karnego wykonawczego i odpowiedniego regulaminu; w przypadku skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności są to przede wszystkim art. 47 i n. k. k. w. i *Tymczasowy regulamin wykonywania kary pozbawienia wolności* z r. 1974 (Dz. Urz. MS nr 2, poz. 6 z późn. zm.), w przypadku tymczasowo aresztowanego — art. 85 i n. k. k. w. oraz *Tymczasowy regulamin wykonywania tymczasowego aresztowania* z r. 1974 (Dz. Urz. MS nr 2, poz. 7 z późn. zm.), a w przypadku skazanego umieszczonego w ośrodku przystosowania społecznego — art. 99 i n. k. k. w. oraz *Tymczasowy regulamin ośrodków przystosowania społecznego* z r. 1970 (tekst jednolity Dz. Urz. MS 1975, nr 3, poz. 26).

Da się także wyodrębnić inny rodzaj praw i obowiązków więźnia, normowanych przez obowiązujące przepisy. Są to prawa i obowiązki „procesowe”, czyli związane z pozycją strony w przypadku skazanego — w postępowaniu wykonawczym sądowym, a w przypadku tymczasowo aresztowanego — w postępowaniu przygotowawczym i jurysdykcyjnym. Te prawa i obowiązki mogą mieć albo charakter ogólny, gdy dotyczą skazanego niezależnie od samego pozbawienia wolności i odpowiednio podejrzanego lub oskarżonego niezależnie od tymczasowego aresztowania, albo charakter szczególny, gdy wynikają właśnie z pozbawienia wolności skazanego czy oskarżonego (podejrzanego).

Gdy chodzi o skazanego (odbywającego karę pozbawienia wolności czy umieszczonego w ośrodku przystosowania społecznego), to owych praw i obowiązków „procesowych” należy szukać przede wszystkim w przepisach kodeksu karnego wykonawczego (np. art. 8, art. 9, mające charakter ogólny, czy np. art. 60 § 3, art. 70 § 3, art. 79 § 2). W przypadku tymczasowo aresztowanego odpowiednie przepisy znajdują się, oczy-

wiście, w kodeksie postępowania karnego (np. art. 212 § 2, art. 220, art. 221).

Procesowe prawa i obowiązki więźnia o, tyle określają jego szczególny status związany z pozbawieniem go wolności, o ile mają ów wspomniany wyżej charakter szczególny. Natomiast problematyka praw i obowiązków procesowych o charakterze ogólnym wiąże się z kolejnym zagadnieniem, o innej naturze.

Jest to zagadnienie możliwości korzystania przez więźnia z praw i podlegania przez niego obowiązkom dotyczących powszechnie obywateli (jednostek). Właśnie ten problem stanowi przedmiot art. 7 § 2 k. k. w. W przepisie tym mówi się o prawach całkiem innego rodzaju niż te, o których wspomina na przykład art. 90 § 2 k. k. w. Przepis art. 7 § 2 k. k. w. mówi o prawach (w najogólniejszym znaczeniu), które nie są związane ze specjalnym statusem („więziennym” czy „procesowym”) skazanego bądź tymczasowo aresztowanego, ale które mogą doznawać ograniczeń, wywoływanych przez ów specjalny status (są to prawa „przed-”, „ponad-” czy „obok” uwięzienia).

Pomimo więc niezbyt jasnego sformułowania („ograniczenie praw skazanego”, co sugeruje, że chodzi o prawa wynikające ze skazania) przepis art. 7 § 2 k.k.w. nie mówi o prawach więźnia w ścisłym tego słowa znaczeniu. Dotyczy on innej kwestii — o wielkim zresztą znaczeniu; wiadomo przecież, iż pozbawienie wolności wywiera szereg rozmaitych skutków prawnych, często bardzo niekorzystnych dla więźnia. Tytułem przykładu wspomnijmy jedynie, że w wyniku pozbawienia wolności jednostka doznaje ograniczeń praw podejrzanego (np. art. 64 § 2 k.p.k., art. 272 § 2 k.p.k.) oraz nie może brać udziału w wyborach do sejmu i rad narodowych (zob. kolejne ordynacje wyborcze).

Wracając do praw i obowiązków więźnia *sensu stricto* chcę zwrócić uwagę na to, że obowiązujące akty normatywne nie zdobyły się na jakąś jasną i konsekwentną systematyzację w ramach ich poszczególnych rodzajów. O ile w przypadku praw i obowiązków „procesowych” nie jest to może absolutnie konieczne, o tyle w przypadku praw i obowiązków „więziennych” wprowadzenie jakiegoś porządku jest niezbędne.

Weźmy pod uwagę unormowanie „więziennych” praw i obowiązków skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności. Mówi o nich w sposób mało zresztą precyzyjny oraz — co nas szczególnie interesuje — dosyć chaotyczny kodeks karny wykonawczy; np. porównanie treści art. 40 z art. 48 pokazuje, że zawierają one różne katalogi praw, art. 31 *in fine* inaczej niż art. 48 pkt 4 i 5 określa prawo do składania skarg, art. 47 stanowi, że obowiązek pracy i obowiązek pobierania nauki są alternatywne, podczas gdy art. 54 § 2 uznaje je za kumulatywne itd. Nie pozostają ze sobą w harmonii przepisy art. 80 § 2 k.k. i odpowiednie prze-

pisy kodeksu karnego wykonawczego, traktujące o obowiązkach więźniów (szczególnie art. 47 k.k.w.).

Brak klarownej systematyki w normowaniu praw i obowiązków więźniów (skazanych, tymczasowo aresztowanych) w odpowiednich regulaminach. W szczególności *Tymczasowy regulamin wykonywania kary pozbawienia wolności* pozostawia pod tym względem wiele do życzenia (rezygnuję w tym miejscu z omówienia problemu — niedopuszczalnego z punktu widzenia wymogów praworządności — nakładania obowiązków i ograniczania konstytucyjnych praw jednostki aktem normatywnym rangi niższej niż ustawa).

Tymczasowy regulamin wykonywania kary pozbawienia wolności dzieli się, jak wiadomo, na kilka rozdziałów. Pogrupowane są w nich przepisy dotyczące poszczególnych dziedzin, takich jak kwestie porządkowe, warunki bytowe i opieka zdrowotna, zatrudnienie, nauczanie i zajęcia kulturalno-oświatowe, nagrody, kary dyscyplinarne, korespondencja i widzenia, prośby, skargi i wnioski, zwalnianie skazanych. Podział nie zawsze jest konsekwentny, np. między materią regulowaną w rozdziale „Przepisy porządkowe” i w rozdziale „Warunki bytowe i opieka zdrowotna”.

Najistotniejsze jednak jest to, że o prawach i obowiązkach, dotyczących rozmaitych dziedzin, mówi także rozdział I, normujący różnice warunków i sposobów wykonywania kary w poszczególnych rygorach. Powoduje to, że systematyka praw i obowiązków więźniów według dziedzin jest zakłócona.

Dodatkowe zamieszanie powoduje unormowanie praw i obowiązków więźniów — i skorelowanych z nimi praw i obowiązków administracji więziennej — także w innych aktach normatywnych rangi podustawowej (np. w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie zakresu i organizacji pracy penitencjarnej z r. 1975 — nie publ.).

III

Jak wspomniałem wyżej, problematyka praw i obowiązków więźniów jest jednym z ulubionych tematów poruszanych w ostatnich latach. W wielu krajach doktryna poczyniła w tej dziedzinie ciekawe ustalenia — choć ciągle wiele jest do zrobienia. Warto z pewnością skorzystać z jej dokonań.

Przedsięwzięcie takie związane jest jednak z trudnościami natury metodologicznej. F. Longchamps trafnie podkreśla: [...] doktryna prawa, każdego prawa, rozwija się w obrębie jednej organizacji państwowej, dotyczy jednego systemu prawnego, używa jednego języka. I to języka

niekoniecznie w sensie etnicznym, a raczej w sensie konceptualnym: niemiecki język prawniczy nieco inny jest w Austrii niż w Niemczech; a znów prawnicy belgijscy dostosowują równocześnie dwa języki etniczne do tych samych pojęć; podobnie prawnicy szwajcarscy, aż trzy.”¹⁷ Dlatego też dokonane przez autorów zagranicznych interesujące systematyzacje praw i obowiązków więźniów nie zawsze mogą znajdować bezpośrednio zastosowanie jako narzędzie analizy polskiego prawa. Z tych samych zresztą powodów (różnice kultur) nie zawsze daje się kopiować obce regulacje prawne.

Oczywiście, owe — uwarunkowane odmiennością kultur — różnice na płaszczyźnie prawnej i prawniczej są, w zależności od porównywanych krajów, mniejsze lub większe. Gdy chodzi o dziedzinę wykonywania kary pozbawienia wolności, ilustruje to między innymi prawno-porównawcze studium, którego autorem jest G. Kaiser.¹⁸

Polski system prawa i polska nauka prawa bliższe są — szczególnie pod względem konceptualnym — systemowi prawa niemieckiego czy austriackiego, niż np. angielskiego. W kwestii statusu prawnego więźnia podobieństwa wynikają między innymi z tego, że w Polsce ujmuje się problematykę zakładu administracyjnego, w tym statusu jego użytkowników, podobnie jak w Niemczech czy Austrii.¹⁹ Zaś koncepcja statusu prawnego więźnia (statusu „więziennego”) jest pochodną ogólniejszej koncepcji statusu prawnego użytkownika zakładu (ta z kolei wynika z ogólnych, konstytucyjno- i administracyjnoprawnych koncepcji stosunku władza państwowa—obywatel).²⁰ Czasami jednak opracowania doktrynalne, powstałe na tle bardziej odległego systemu prawa, okazują się nie tylko ciekawe, ale i użyteczne naukowo.

IV

Właśnie w dziedzinie badań nad statusem prawnym więźnia godne naszego zainteresowania okazują się prace prawników angielskich. W szczególności trzeba wymienić publikacje, których autorem jest G. Zel-

¹⁷ Longchamps: *op. cit.*, s. 12.

¹⁸ Kaiser: *op. cit.*, *passim*.

¹⁹ E. Ochędowski: *Zakład administracyjny jako podmiot administracji państwowej*, Poznań 1969; zob. także z doktryny przedwojennej W. Klonowicki: *Zakład administracyjny w prawie polskim, Studium prawno-administracyjne*, Lublin 1933.

²⁰ Według zgodnego poglądu polskiej nauki prawa administracyjnego, więzienia zalicza się do zakładów administracyjnych. Na temat związków prawa penitencjarnego z prawem administracyjnym w ujęciu doktryny zachodnioniemieckiej zob. np. H. Müller-Dietz: *Strafvollzugsrecht*, Berlin—New York 1977, s. 25 i n.

lick²¹ czy G. Richardson²², a także opracowanie zbiorowe, którego redaktorami (i współautorami) są M. Maguire, J. Vagg i R. Morgan.²³

Zasługującą na uwagę próbę systematyzacji praw więźnia podjęła G. Richardson.²⁴ Posłużyła się przy tym ustaleniami anglosaskiej filozofii prawa (między innymi W. N. Hohfeld, H. L. A. Hart, T. Campbell, A. L. Corbin, R. Nozick, R. Dworkin), chociaż — jak podkreśla — badacz praw więźnia nie znajduje wiele konkretnych odpowiedzi w pismach filozofów prawa.

G. Richardson wychodzi od następujących rozróżnień: prawo (*right*) a wolność (*liberty*), prawo pozytywne (*positive right*) a prawo defensywne (*defensive right*), prawo ogólne (*general right*) a prawo specjalne (*special right*).

Prawo jednostki polega na tym, że może ona domagać się od kogoś innego określonego zachowania (*performance*), tj. działania (*action*) czy zaniechania (*forbearance*). Prawo implikuje więc skorelowany z nim obowiązek (*duty*) po stronie innej osoby do określonego zachowania.

Wolność jednostki natomiast nie implikuje skorelowanego z nią obowiązku określonego zachowania po stronie kogoś innego: roszczenie (*claim*) do wolności jest więc słabsze od roszczenia do prawa. Jednostka może domagać się wolności robienia X, gdy nie spoczywa na niej żaden obowiązek powstrzymania się od X i gdy nikt nie ma prawa żądać, aby się od tego powstrzymała.

Prawo defensywne, zwane także prawem negatywnym (*negative right*), polega na tym, że jednostka może robić X, a na kimś innym spoczywa skorelowany obowiązek, aby nie ingerować. Prawo pozytywne robienia X implikuje skorelowany obowiązek po stronie kogoś innego, aby udzielić faktycznej pomocy w realizacji X (G. Richardson zastrzega, iż dystynkcja między „nieingerowaniem” a „udzielaniem faktycznej pomocy” jest względna).

Prawo specjalne wynika ze szczególnej transakcji między jednostkami albo z jakiegoś szczególnego stosunku (*relationship*). Prawo ogólne przysługuje wszystkim i jest wykonywane defensywnie, celem zapobieżenia

²¹ G. Zellick: *The Case for Prisoners Rights*, [w:] J. Freeman (ed.): *Prisons Past and Future (Cambridge Studies in Criminology XLI)*, London 1978, s. 105 i n.; G. Zellick: *The Prison Rules and the Courts*, "The Criminal Law Review" 1981, 9, s. 602 i n.; *id.*: *The Prison Rules and the Courts: A Postscript*, "The Criminal Law Review" 1982, 9, s. 575 i n.; *id.*: *Penalties for Disciplinary Offences in Prison*, "Public Law" 1981, 2, s. 228 i n.

²² G. Richardson: *Time to Take Prisoners Rights Seriously*, "Journal of Law and Society" 1984, 1, s. 1 i n.

²³ Maguire, Vagg, Morgan (ed.): *op. cit.*, *passim*.

²⁴ Richardson: *op. cit.*, s. 1 i n.

nieuzasadnionym ingerencjom. Korelat prawa ogólnego to ciążący na wszystkich innych podmiotach obowiązek nieingerowania w zachowanie się uprawnionego. Prawa ogólne są (jak podkreśla G. Richardson — zazwyczaj) typu defensywnego, podczas gdy prawa specjalne mogą być albo pozytywne, albo defensywne.

Ta siatka pojęciowa została zastosowana przez G. Richardson do analizy praw więźniów tak na płaszczyźnie prawa obowiązującego, jak i na płaszczyźnie prawa postulowanego. Od razu przy tym okazało się, że względne może być także rozróżnienie między prawem a wolnością, ponieważ ona da się wysłowić w formie — zakładającej połączenie z prawem — „prawo (defensywne) do wolności robienia X”. Względne wydaje się także rozróżnienie między prawem ogólnym a prawem specjalnym. G. Richardson pisze, iż prawa uznane powszechnie za przysługujące wszystkim jednostkom (np. wolność słowa, religii, zgromadzeń), gdy zostaną ujęte w akcie prawnym, np. w konstytucji, stają się prawami specjalnymi, wynikającymi ze stosunku pomiędzy państwem a jednostką. Jednak, gdy przechodzi do analizy konkretnych kwestii dotyczących praw więźnia, prawa konstytucyjne uznaje za prawa ogólne.

G. Richardson wyodrębnia prawa specjalne więźnia, skuteczne przeciwko państwu (administracji), wynikające ze szczególnego stosunku między więźniem a państwem. Stwierdza jednak — po dokonaniu analizy przepisów i orzecznictwa sądowego — że obowiązujące prawo angielskie nadaje więźniowi niewiele praw specjalnych skutecznych przeciwko administracji więziennej. Najwyraźniej regulamin więzienny (*the Prison Rules*, 1964 rok) nie przewiduje takich praw, a ustawa o więzieniach (*the Prison Act*, r. 1952) rzadko okazuje się w tej mierze dostatecznie konkretna. Przykładem specjalnych praw, których uznanie zdołali sobie więźniowie wywalczyć przed sądem, są prawa związane z postępowaniem dyscyplinarnym.

Obowiązujące przepisy nadają natomiast administracji więziennej specjalne prawa — z którymi skorelowane są odpowiednie obowiązki więźnia — kształtujące stosunek między nią a więźniem. Administracja dysponuje ponadto znacznym zakresem uznaniowej władzy.

Wspomniane specjalne prawa administracji ingerują, oczywiście, w sferę objętą zakresem wolności i chronione prawami ogólnymi jednostki. Zakres dopuszczalności tych ingerencji bywa zresztą przedmiotem sporów, trafiających do sądów, a nawet do Europejskiej Komisji Praw Człowieka i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W tym stanie prawnym, jeżeli więzień chce zakwestionować legalność traktowania go przez administrację więzienną, zwykle musi odwołać się do przysługującej mu ogólnej wolności, chronionej przez ogólne prawo. Administracja powołuje się natomiast na swoje specjalne prawo, związane

z kształtowaniem stosunku między administracją więzienną a więźniem. Sądy z reguły rozstrzygają takie spory na korzyść administracji.

G. Richardson stwierdza, że sytuacja więźnia ulega poprawie dopiero wtedy, gdy może się on powołać na prawo specjalne, skuteczne wobec administracji więziennej („prawo więzienne”). Wobec tego postuluje ona takie zmiany prawa, które doprowadzą do nadania więźniowi praw specjalnych, wynikających z jego stosunku do administracji więziennej. Winny to być prawa tak pozytywne, jak i defensywne. Korelatem tych praw winny być odpowiednie obowiązki administracji (oczywiście, takie, jakie nie mogłyby być egzekwowane przez więźnia), polegające na zapewnieniu mu odpowiedniego pożywienia, ubrania, warunków mieszkalnych, pracy, edukacji, warunków spędzania wolnego czasu, a także umożliwienia przyjmowania wizyt, prowadzenia korespondencji itd. Oczywiście, w przypadku sporu więzień powinien mieć możliwość dochodzenia swych praw przed sądem. Jednak administracja więzienna powinna zachować pewien zakres uznania. Wówczas zasady rządzące korzystaniem z uznania winny być zdefiniowane na tyle jasno, aby umożliwić efektywną kontrolę przez sąd.

V

Badania nad statusem prawnym więźnia prowadzone są w zakresie dosyć szerokim przez doktrynę zachodnioniemiecką. Mają zresztą w Niemczech długą tradycję. Wystarczy wspomnieć o koncepcjach, które w początkowych latach XX w. rozwijał B. Freudenthal.²⁵ Ożywiona dyskusja na temat statusu prawnego więźnia toczyła się w związku z pracami nad zachodnioniemiecką ustawą penitencjarną.²⁶ Szereg orzeczeń sądów dotyczyło praw i obowiązków więźniów, szczególnie w świetle przepisów konstytucji.²⁷

Ostatecznie ustawa o wykonaniu kary pozbawienia wolności oraz izolacyjnych środkach poprawczych i zabezpieczających (*Gesetz über den Vollzug der Freiheitsstrafe und der freiheitsentziehenden Massregeln der*

²⁵ B. Freudenthal: *Die staatsrechtliche Stellung des Gefangenen (Rektoratsrede)*, Jena 1910; *id.*: *Der Strafvollzug als Rechtsverhältnis des öffentlichen Rechts*, „Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft” 1911, 1, s. 222 i n. Na temat koncepcji Freudenthala w literaturze polskiej zob. np. J. Śliwowski: *Sądowy nadzór penitencjarny*, Warszawa 1965, s. 157 i n.

²⁶ G. Kaiser, H. J. Kerner, H. Schöch: *Strafvollzug, Ein Studienbuch*, Heidelberg 1983, s. 57 i n. i literatura tam cytowana czy Müller-Dietz: *op. cit.*, s. 51 i n. i literatura tam cytowana.

²⁷ Kaiser, Kerner, Schöch: *op. cit.*, s. 96 i n.; zob. także Hołda: *System...*, s. 407 i n.

Besserung und Sicherung) została uchwalona w r. 1976 i weszła w życie 1 I 1977 r. Generalnie biorąc, status prawny więźnia znalazł w niej zadowalające uregulowanie.²⁸

W doktrynie zachodnioniemieckiej przyjmuje się, że więzienie jest zakładem administracyjnym: więzień pozostaje z organem wykonującym karę (administracją zakładu) w specyficznym stosunku prawnym, na który składają się określone prawa i obowiązki. H. Schöch nazywa je specjalnymi prawami i specjalnymi obowiązkami (więźnia).²⁹

Rozważania doktryny zachodnioniemieckiej koncentrują się także na problematyce konstytucyjno-prawnej. Analizę prowadzi się pod kątem zgodności poszczególnych praktyk administracji czy przepisów wykonawczych z konstytucyjnymi gwarancjami wolności i praw obywatelskich, innymi słowy, chodzi o kwestię zakresu, w jakim więźniowie mogą korzystać z przysługujących powszechnie wolności i praw.³⁰

Prawa i obowiązki więźnia w ścisłym tego słowa znaczeniu, to owe specjalne prawa i obowiązki. Interesującą ich systematyzację na tle ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności przeprowadził H. Schöch.³¹ Posłużył się on przy tym aparaturą pojęciową nauki prawa administracyjnego, co jest zrozumiałe w świetle wspomnianego wyżej stanowiska doktryny w kwestii natury prawnej więzienia. Wyszedł od zdefiniowania podstawowych pojęć: prawo podmiotowe (*subjektives Recht*) więźnia istnieje wówczas, gdy według ustawy przysługuje mu, przy zaistnieniu określonych przesłanek, korzyść (*Begünstigung*) — bez względu na uznanie organu wykonującego karę. Obowiązek (*Pflicht*) więźnia istnieje wówczas, gdy ustawa bezpośrednio nakazuje mu określone zachowanie lub, gdy zobowiązuje organ wykonujący karę, aby, bez względu na swoje uznanie, zastosowała wobec więźnia „środek obciążający” (*belastende Massnahme*).

Podkreśla on dalej, iż często ustawa udzielenie więźniowi korzyści lub obciążenie go uzależnia od uznania organu wykonującego karę. Sytuacja taka zachodzi wówczas, gdy ustawa używa zwrotu, że organ „może”, „powinien”, „wolno mu”, „ma przyzwolone”, „jest uprawniony” (*kann, soll, darf, gestattet, ist berechtigt*). Wówczas służy więźniowi jedynie

²⁸ G. Kaiser doszedł do wniosku, że unormowanie w owej ustawie statusu prawnego więźnia oraz przyznanie mu sądowej ochrony jego praw stawia pod tym względem ustawodawstwo RFN na czele państw europejskich. Zob. Kaiser: *op. cit.*, s. 213, 242.

²⁹ Kaiser, Kerner, Schöch: *op. cit.*, s. 114 i n.

³⁰ Müller-Dietz: *op. cit.*, s. 58 i n.; Kaiser, Kerner, Schöch: *op. cit.*, s. 95 i n. Dawniej na ten temat pisał m.in. K. Tiedemann: *Die Rechtsstellung des Strafgefangenen nach französischem und deutschem Verfassungsrecht*, Bonn 1963.

³¹ Kaiser, Kerner, Schöch: *op. cit.*, s. 114 i n.

prawo do wymagania, aby organ wykonujący karę w niewadliwy sposób skorzystał z uznania (*Recht auf fehlerfreien Ermessensgebrauch*).

H. Schöch przeprowadził rozróżnienia w ramach prawa więźnia do wymagania, aby organ wykonujący karę w niewadliwy sposób skorzystał z uznania. Wyróżnił on przypadek, gdy chodzi o przyznanie więźniowi korzyści oraz odmienny przypadek, gdy chodzi o nałożenie na więźnia obciążenia. Oprócz tego do specjalnej kategorii zaliczył przypadek, gdy ustawa używa zwrotu, że organ „powinien” (*soll*) — jest to bowiem słaba forma uznania, przy której w typowych wypadkach organ stosujący prawo winien zrealizować przewidziane w ustawie skutki prawne (następstwa prawne — *Rechtsfolge*), a może tego nie uczynić jedynie w atypowych przypadkach i przy zaistnieniu szczególnych i ważnych podstaw. W zachodnioniemieckiej ustawie o wykonywaniu kary pozbawienia wolności ta specjalna kategoria występuje jedynie w przypadkach, gdy chodzi o udzielenie więźniowi korzyści.

Dodajmy także, iż niektóre przepisy ustawy zawierają zarazem prawo i obowiązek więźnia.

W efekcie H. Schöch wyróżnił w dziedzinie normowania praw i obowiązków więźnia 5 modalności i usystematyzował je w oparciu o kryterium od najbardziej dla więźnia korzystnych do najbardziej obciążających. System ten przedstawia się w następujący sposób: 1) prawo więźnia; 2) prawo więźnia do wymagania, aby organ wykonujący karę w niewadliwy sposób skorzystał z uznania przy klauzuli „powinien” (korzyść); 3) prawo więźnia do wymagania, aby organ wykonujący karę w niewadliwy sposób skorzystał z uznania (korzyść); 4) prawo więźnia do wymagania, aby organ wykonujący karę w niewadliwy sposób skorzystał z uznania (obciążenie); 5) obowiązek więźnia. Przy pomocy tak zdefiniowanej aparatury pojęciowej H. Schöch dokonał systematyzacji wszystkich praw i obowiązków więźnia, które dają się wyprowadzić z przepisów wspomnianej wyżej zachodnioniemieckiej ustawy o wykonywaniu kary. W tym miejscu wypada jedynie wspomnieć, że postępowanie owo okazało się owocne poznawczo.

VI

Na podstawie dotychczasowych rozważań można stwierdzić, że podejmowane przez przedstawicieli doktryny różnych krajów próby systematyzacji praw i obowiązków więźnia wydają się zmierzać w tym samym — czy podobnym — kierunku. Zauważmy, że wszędzie wyodrębnia się grupę praw i obowiązków więźnia, istniejących w ramach stosunku prawnego łączącego go z administracją więzienną („prawa i obowiązki więzienne”).

Moim zdaniem, one właśnie powinny być rozumiane jako prawa i obowiązki więźnia w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Wydaje się, że można wyodrębnić także drugą grupę praw i obowiązków więźnia w ścisłym znaczeniu. Chodzi o prawa i obowiązki procesowe, które służą więźniowi (karnemu czy śledczemu) w postępowaniu przed sądem wykonawczym (więzień karny) czy przed sądem *meriti* lub przed prokuratorem (więzień śledczy), a związane są z jego uwięzieniem.

„Więzienne” prawa i obowiązki więźnia (i skorelowane z nimi obowiązki i prawa administracji więziennej) zasługują na szczególną uwagę nauki prawa. Opracowanie systematyzacji tych praw i obowiązków należy do jej tradycyjnych zadań. Jednak, jak wiadomo, w polskiej literaturze prawniczej na ten temat pisze się niewiele. Myślę, że w rozważaniach na ten temat można skorzystać z przedstawionych wyżej ustaleń doktryny angielskiej i zachodniemieckiej.

De lege ferenda należy postulować bardziej precyzyjne i korzystniejsze dla więźnia unormowanie jego statusu prawnego. Doktrynalne opracowanie tej problematyki powinno ułatwić dokonanie odpowiedniej nowelizacji kodeksu karnego wykonawczego i innych aktów normatywnych.

РЕЗЮМЕ

В статье затронуты проблемы юридического статуса заключенного. Обсуждаются систематизации прав и обязанностей заключенного, содержащиеся в юридической литературе Польши, Англии и Германской Федеративной Республики. Обращается внимание на нормализацию прав и обязанностей заключенного в действующих в настоящее время положениях польского права, содержащихся, главным образом, в уголовно-исполнительном кодексе.

SUMMARY

The study discusses the problems of the legal status of the prisoner. Systematizations of rights and duties of the prisoner in the legal literature in Poland, England and Federal Republic of Germany were presented. Attention was drawn to the regulation of the prisoner's rights and duties now in force in the Polish law (contained mainly in the punishment execution code).